GŁOS POMORSKI

Nr. 249 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 5000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **105.000** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesiecznie **111.750** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 125.000 mk., do Niemiec 160,000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 4000 mk., **w dziale reklamowym** na stronie 13-łamowej przed tekstem 30.000 mk., wśród tekstu 20000 za tekstem 13000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przyjmuje** odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południ

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** środa, dnia 31-go października 1923. | Telefon nr. 50 i 51.

Fala strajków w okresie stanowczej likwidacji.

Normalne zaopatrzenie państwa w żywność jest zapewnione. Rozgoryczenie wśród robotników na inicjatorów strajku.

Warszawa, 29. 10. (Pat.) Na podstawie szczegółowych sprawozdań, otrzymanych ze wszystkich stron kraju, stwierdzić należy, **że strajk maszynistów kolejowych wstąpił już w okres powolnej, ale stanowczej likwidacji.** W szczególności w okręgu dyrekcji warszawskiej, w okręgu Łodzi Fabrycznej, Kaliskiej i skierniewickiej pracę podjęto całkowicie.

W dyrekcji gdańskiej maszyniści węzła tczewskiego oświadczyli się bezwzględnie przeciwko strajkowi. W Toruniu palacze zastrajkowali częściowo. Częściowo zastrajkowali maszyniści i w dyrekcji poznańskiej.

W obrębie dyrekcji katowickiej strajku wcale niema. —

Normalne zaopatrzenie **państwa w żywność jest zapewnione.**

Łódź, 29. 10. (Pat.) Podczas wczorajszych rokowań po przerwie przedstawiciele robotników stwierdzili, że propozycje przemysłowców różnią się od przedłożonych przez nich żądań.

Wobec tego zarządzone zostały narady poufne przed stawicieli poszczególnych związków. Ostateczne propozycje przemysłowców przedstawiają się w następujący spośób: **100 proc. podwyżki w dwóch ratach,** z których **60 proc.** weszłoby w życie z dniem wznowienia pracy niezależnie od wskaźnika komisji drożyźnianej za drugą połowę października, a następnie 1 listopada dalszych 40 proc. Przedstawiciele związku pracy oświadczyli, że propozycji tej przyjąć nie mogą. Do oświadczenia tego przyłączyli się poseł Harasz **imieniem związku chrześcijańskiego** i poseł Szczerkowski w imieniu związku klasowego. Na skutek jednakże wezwania przedstawiciela rządu delegaci związków zgodzili się na reasumcję swej uchwały, uzależniając stanowisko swoje od decyzji ogólnego zebrania delegatów fabrycznych.

Jest tendencja do rychłego **zlikwidowania strajku.** — Wśród robotników ujawnia się **rozgoryczenie przeciwko bezpłodziemu i bezcelowemu przeciąganiu strajku.**

Mussolini przemawiał do 10.000 czarnych koszul . . .

Wspaniała faszystowska manifestacja. — Na faszystów posypał się deszcz kwiatów

Medjolan, 29. 10. (Pat.) **Przebieg wczorajszych uroczystości faszystowskich w Medjolanie był imponujący. Msza polowa koło dawneoo zamku Sforzy zgromadziła kilkadziesiąt tysięcy osób.**

Po Mszy św. Mussolini w uniformie kaprala milicji narodowej dokonał rewji.

Po rewji na placu Belgioso Mussolini wygłosił wspaniałą mowę do 10.000 czarnych **koszul i delegatów syndykatu.**

Po południu odbył się pochód syndykatów i organizacji faszystowskich, trwający trzy godziny.

W pochodzie wzięło udział około 150 tysięcy osób. Ulice były dekorowane. Z okien i balkonów sypały się kwiaty. Tłumy kilkaset tysięcy liczące ludzi stały na placach i chodnikach.

Medjolan, 29. 10. (Pat.) **Wrażenie z przemówienia Mussoliniego było bardzo silne. Koła polityczne specjalnie podkreślają znaczenie słów Mussoliniego, iż faszyzm i milicja są wyrazem ducha włoskiego, a nie jednej tylko partji.**

Faszyzm wzmocnił monarchję i autorytet kościoła.

Medjolan, 29. 10. (PAT) W swojej mowie, wygłoszonej w Piaza Belgioso Mussolini stwierdził między innemi, że **faszyzm wzmocnił monarchję, zwiększył autorytet kościoła oraz zapewnił armji należny szacunek i kult ze strony całego narodu,**

Obecnie nasi oficerowie — mówił Musolini — nie mają już potrzeby ukrywać swoich dekoracji i odznaczeń, ani też nasi inwaldzi nie są narażeni na wykpiwanie, a wszystko to dzięki naszym czarnym koszulom, Ró**wnocześnie potrafiliśmy zachować i uszanować instytucję parlamentu, nie uciekając się do żadnego prawa wyjątkowego**

Jeżeli jednakowoż chciałby ktoś pod słowem „swoboda" roznmieć codzienne i stałe zakłócanie rytmu spokojnego i dyscypliny pracy całego społeczeństwa, albo też prawo do opluwania symbolów religji, ojczyzny i państwa — wówczas ja, **Mussolini, szef rządu i faszyzmn z całą mocą oświadczam, że do swobody w takiem zrozumienin nigdy nie dopuszczę. (Entnzjastyczne** owacje).

Gabinet Zeugnera już nie istnieje.

Berlin, 29. 10. (PAT). Komisarzem rządu Rzeszy dla Saksonji mianowany został b. minister sprawiedliwości Heinze, Przejał on wszystkie agendy rządu saskiego. wobec czego gabinet Zeugnera ge facto już nie istnieje.

Berlin, 29. 10. (Pat.) **Prezydent Rzeszy wydał dziś rozporządzenie, upoważniające kancerza, aby złożył z urzędu rząd saski, a w razie potrzeby i inne władze saskie. Kancierz na podstawie tego upoważnienia wysłał natychmiast do Saksonji generalnego komisarza.**

Strajk kolejowy dogorywa.

Lwów, 29. 10. (PAT)). Wczoraj przed południem drużyny konduktorskie w Stryu zaprzestały strajku i zgłosiły się do pracy. w ostatniej dobie ruch osobowy w obrębie dyrekcji lwowskiej był silniejszy, a ruch towarowy powiększył się **o 5 proc.**

Obywatelskie stanowisko pracowników pocztowych.

Lwów, 29. 10. (PAT). Jak donosi „Słowo Polskie' z dnia 27 bm. zarząd okręgowy związku pracowników pocztowych telgraficznych i telefonicznych powziął uchwałę, że pomimo, iż w innych okręgach pracownicy pocztowi przystąpili do bezrobocia, zarząd mając na uwadze specjalne tutejsze kresowe stosunki postanowił jeszcze po raz ostatni zwrócić się do ogółu kolegów pocztowych okręgu lwowskiego z wezwaniem zachowania spokoju i nie przerywania pracy.

Berlin, 29. 10. (PAT). Mianowany komisarzem rządu na Saksonję Heinze wystosował list do Zeugnera, w którym zażądał od niego natychmiastowego ustąpienia. Wojska reichswehry **zajęły w Dreznie budynki rządowe i gmach Sejmu.**

Usunięci z urzędów ministrowie oraz przes ministrów **Zeugner zastrzegli sobie prawo odwołania się do Rady państwa. Pisma komunistyczne w całej Saksonji zostały zawieszone.**

Berlin, 29. 10. (PAT). Sąd doraźny w Hamburgu skazał wielu komunistów na karę więzienia, jednego oskarżonego o zdradę stanu na karę śmierci.

Liczba zabitych w czasie **powstania komunistycznego wynosi 75 osób, w tem 14 policjantów.**

Wiedeń, 29. 10.(PAT). **W Saksonji dochodzi codziennie do starć między drużynami proletarjackiemi a reichswehrą, przyczem niejednokrotnie przeważają drużyny. W kilku wypadkach oddziały reichswehry przeszły na stronę komunistów General Müller zażądał telegraficznie z Berlina nadesłania posiłków.**

30 miljardów bochenek chleba.

Berlin, 29. 10. (PAT). **W dniu jutrzejszym cena chleba oznaczona zostanie na 30 miljardów marek.**

Giełda pieniężna

z dnia 30 października

Złoty polski	215.000
Marka niemiecka	0 00001
Dolary Stanów Zjedn.	1.640.000
Franki francuskie	96.200
„ belgijskie	82.800
„ szwajcarskie	294.000
Funt szterling ang.	7.4[illegible]0.000
Liry włoskie	72 800
Guldeny holenderskie	643.000
Korony szweckie	435.000
Korony duńskie	288 000
Korony norweskie	260.500
Korony czeskie	47.550

Stanowisko Chrześc. Dem. wobec sytuacji obecnej.

Grudziądz, 30 października.

Wypowiedzieliśmy wczoraj zdanie nasze o zmianach w obecnym gabinecie, a szczególnie wyraziliśmy nadzieję, że po nowych ludziach, którzy weszli do Sejmu, spodziewamy się:

„czynów, wierząc, że one będą mocne i bezwzględne, jak bezwzględną i trwałą być musi naprawa naszych stosunków."

W poglądzie na obecne stosunki zgodna jest **cała** Chrześcijańska Demokracja. Dowodzi tego odezwa chrześc.-demokratycznych organizacji **krakowskich,** którą wydały następującą odezwę:

Obecne katastrofalne położenie państwa wpędziło masy ludności pracującej, tak robotniczej jak urzędniczej w skrajną nędzę. Niezadowolenie z tego powodu wzrasta. Świadczy o tem rozwijający się ciągle ruch strajkowy. Oprócz kolei i poczty próbuje on objąć nawet i instytucje użyteczności publicznej. Stwierdzamy, że na tej drodze warstwa robotnicza swego położenia nie poprawi, Strajk wprowadzający zastój w produkcję, musi powodować dalszą drożyznę towarów, zwiększenie inflacji banknotów a — co za tem idzie — dalszy postęp nędzy mas pracowniczych. Tembardziej godnym potępienia jest strajk polityczny, który obecnie próbuja wywołać radykalne żywioły, jak również strajk w zakładach użyteczności publicznej, ako zwrócony przeciw nic niewinnym mieszkańcom miasta. Djatego podpisane Zarządy zwracają się do członków Chrześc. Związków zawodowych z wezwaniem:

Nie dopuszczajcie do strajku! A gdzie jesteście w mniejszości, protestem przeciw strajkowi zrzućcie z siebie odpowiedzialność za dalsze popychanie państwa w otchłań nędzy.

Nie możemy pominąć milczeniem stanowiska rządu wobec dzisiejszej orgji zamętu. Rząd p. Witosa odebrał wprawdzie fatalną spuściznę po swoich poprzednikach, miał jednak prawie pół roku czasu na zapoczątkowanie przynajmniej zdrowej i energicznej sanacji. Tymczasem rząd, z małymi wyjątkami, nie wykazał potrzebnych kwalifikacji. W przesileniu zaś z ostatnich dni zajmuje nawet wobec słusznych postulatów robotniczych i urzędniczych stanowisko nieprzyjazne.

Wobec tego domagamy się jak najspieszniej rekonstrukcji gabinetu i powołania do steru fachowych i energicznych ministrów.

Przeciw knowaniom lewicy domagamy się utrzymania obecnej większości rządowej; nie chcemy, by Polską mieli rządzić żydzi lub ich pachołkowie.

Domagamy się by nowy rząd zabrał się z energią do stłumienia zła w zarodku, tepienia spekulacji, lichwy każdej postaci i powołania Rady naprawy finansów.

Od przyjęcia tych postulatów uzależniamy dalsze pozostawienie naszych przedstawicieli w gabinecie.

Społeczeństwo całe wzywamy do zachowania spokoju Precz z anarchją! Precz z bolszewicką agitacją! Dziś nam bardziej niż kiedykolwiek trzeba oparcia o silny i fachowy rząd narodowej większości.

Tyle odezwa krakowska, wydana — jak widzimy — w przededniu reorganizacji nowego rzadu.

Odezwa ta niezawodnie ma charakter więcej lokalny. zwłaszcza wobec strajku, obejmującego obwód krakowski. Wytyczne zasadnicze mają atoli charakter ogólny. który w całości podzielamy.

Zupełnie też zgodni jesteśmy z apelem do rządu, apelem, wskazującym na to, czego społeczeństwo żąda od niego.

Od tego, co rząd uczyni w kierunku nietylko załagodzenia obecnego przesilenia, ale i od tego, jak rząd **wpłynie na zatrzymanie szalejącej orgji drożyźnianej, oraz**, jak nietylko dążyć, ale i przeprowadzać będzie naprawienie skarbu

Do gabinetu weszło dwóch ministrów, którzy wielką rolę odgrywają w polityce **węglowej** (min. Korfanty) i **cukrowej** (min. Chłapowski).

Otóż zgodnie z uchwałami, przyjętemi na ostatniem zebraniu Gł. Zarządu Chrześc. Demokracji żądamy, by rząd — mając teraz w łonie swym tak d o ś w i a d c z o n y c h polityków gospodarczych — przeprowadził szczególnie na **węgiel rewizję kalkulacji cen** oraz zaprowadził **różniczkowanie taryf kolejowych**, by tą drogą ująć zło u rzeczywistego źródła.

Drożyzna bowiem **węgla w przeważającej części jest przyczyną drożyzny powszechnej.**

W tem zgodna jest cała Chrześc. Demokracja. Przedstawiciel jej w Radzie Ministrów, minister pracy i opieki społecznej, kilkakrotnie opinje te już wyraził, a teraz niewątpliwie dołoży wszelkich starań, by p. minister Korfanty znalazł **odpowiedni grunt do przeprowadzenia tej radykalnej reformy gospodarczej**, nie mniej ważnej w gospodarczem naszem życiu, jak ważna jest w **finansowym ustroju państwowym naprawa naszej skarbowości.**

Rząd uzyskał od magnatów węglowych 50 mil. fr. złotych.

Rząd uzyskał od przemysłowców węglowych na Górnym Śląsku **50 miljonów franków w złocie na poczet podatku majątkowego, z tego 50 proc. w gotówce a 50 procent w wekslach.**

Oprócz tego rządowi udało się skłonić przemysłowców węglowych do płacenia podatków węglowych, zamiast jak dotąd w markach, **w naturaljach, tj. w węglu, którym rząd będzie odpowiednio dysponował.**

Listy z Paryża.

Wizyta Massaryka w Paryżu.

Uznanie dla osób — głuche o kraju. — Głosy prasy narodowej. — Opinja socjalistów L'Humanite. — Morał, którem zakończyć należy.

(Od własnego korespondenta „Głosu Pomorskiego").

Paryż, 18 października.

Co się właściwie rzuca w oczy przy bacznem obserwowaniu i przy uważnem odczytywaniu prasy francuskiej, podczas wizyty prezydenta Czechosłowacji Masaryka w Paryżu, to uznanie dla osób i mała stosunkowo uwaga poświęcona Czechosłowacji.

Tak jakby się fetowało Masaryka dla jego osobistych zasług i talentów, a nie republikę Czechosłowacką, odrodzoną i niepodległą.

Zdaje nam się, że podczas

wizyty Naczelnika Państwa

wyczuwało się coś wręcz odwrotnego, na ustach wszystkich była Polska, Polska niezależna od wad lub zalet tej czy innej jednostki. Nic zdaje nam się żeby ten szczegół tak charakterystyczny należało utaić.

Tak więc p. Emil Fournel „Petit Journal" pisze o ruchliwej, pełnej samozaparcia się działalności Massaryka podczas wojny, o jego obiazdach stolic europejskich, Ameryki, Dalekiego Wschodu, **w celu głoszenia wszędzie bliskiego upadku Centralnej, Germanizowanej Europy.**

P. Partieux „Echo de Paris" reasumuje 5-letnią działalność Massaryka, jako prezydenta, podnosząc jego wielkie zasługi. Wspomina przy okazji o ministrze Basimie, któremu Czechosłowacja zawdzięcza zdrową reformę monetarną, i o

ministrze Beneszu,

który umiał stanąć na czele Małej Ententy, Ojczyźnie swojej zapewnić wpływ na bieg polityki międzynarodowej.

P. Henryk Vidal „Figaro" opisuje dzieciństwo Massaryka przytacza historyczną dla odrodzonej Czechosłowacji rozmowę, którą pewien kapłan wiejski miał z młodocianym Massarykiem. Oto zastawszy młodego Tomasza w kuźni po latach niewidzenia go, zapytał:

— Co ty tu robisz Tomaszu?

— Pomagam kuć konie — brzmiała odpowiedź.

— A gdzie są twoje książki?

— Niech Dobrodziej wie, że książki nie są potrzebne, ażeby bić żelazo, odrzekł młody Massaryk z goryczą.

Wzruszony tą odpowiedzią, zacny proboszcz udał się do ojca Massaryka, wiejskiego kowala i przekonał — że syn mu łatwo przy zdolnościach zostanie nauczycielem, co się też stało. Od tej chwili młody Massaryk szedł w chierarchji naukowej już o własnych siłach coraz dalej.

„Le Pauple" (Naród) organ syndykalistyczny, wita w Massaryku

wielkiego pacyfistę.

Pisząc o entuzjastycznym przyjęciu, zgotowanym mu przez sfery oficjalne, pośpiesza zjadliwie dodać, „że sam on prawdopodobnie nie będzie się czuł temi powitaniami moralnie zmuszony do zmiany swojej bardzo pozytwnej i bardzo pokojowej polityki. W gruncie rzeczy bardzo egoistycznej i bynajmniej nie skłonnej d awantur, (nasz przyp.) które popsułyby dzieło odbudowy narodowej.

A więc aluzje do roli jaką sfery lewicowe tutejsze przypisują Francji w konflikcie Benesz-Skirmunt, co zresztą nie jest zgodne z rzeczywistością, i dalej kontynuuje:

> **„A wraz z nim jego przyjaciel i towarzysz pracy p. Benesz nie omieszka ironicznie się uśmiechnąć przypominając sobie jeszcze niezbyt stare rzeczy odegrywające się w Genewie".**

„Le Peuple" dodaje, że mało kto wie o Massaryku, jako inicjatorze i twórcy olbrzymiego wysiłku szkolnictwa zawodowego, którego siecią jest pokryta Czechosłowacja, a także wiele innych instytucji, pracujących w ścisłej łączności ze związkami zawodowemi.

Przypomina także, że polityka socjalna Benesza i Massaryka była bardzo postępowa i że Czechy są jednym z nielicznych krajów, które **ratyfikowały międzynarodową konwencję pracy wogóle, a Waszyngtońska w szczególności.**

Organ socjalistów francuskich „Le Populaire" (Ludowiec) rozwodzi się nad Massarykiem, jako demokratą. Z lubością wspomina jego książkę o Marksie i cytuje z niej niektóre ustępy.

P. Andrzej Pierre w tym samym organie z tego powodu pisze:

> **„Ten starzec 73-etni est jedynym Naczelnikiem Państwa w dzisiejszej Europie godnym tego stanowiska. Czyż nie mieliśmy racji w początku tego artykułu współczuć z nim zcałego serca, że musiał zająć miejsce obok renegata Milleranda.**

A nawet L'Humanite (Ludzkość) organ komunistyczny z pewną przyjemnością cytuje ustęp z pism Massaryka, w którym ten nazywa słynną już historję z wagonem zaplombowanym Lenina — nieprawdopodobną.

Gdybyśmy teraz zachcieli od tych pochwał i komplimentów rzuconych pod adresem tak wybitnych jednostek jakiemi są Massaryk i Benesz przejść do głosów prasy o Czechosłowacji i jej znaczeniu w polityce międzynarodowej, tu obraz nabiera innych nieco zabarwień.

„Temps" (Czas) podkreśla, że Czechosłowacja **nie jest związana z Francją sojuszem, tylko łączą te dwa kraje** pewne żywotne interesy, że sytuacja obecna wcale **Czechosłowacji**

bezpieczeństwa nie gwarantuje,

poczem wyraża nadzieję, że p. Massaryk „odkryje horyzont nowy", a „Echo de Paris" artykuł swój zakończa dobitnie „Czechosłowacja istnieje dzięki wojskowej mocy Francji".

„Journal" pisze „Państwo Czechosłowackie jest łącznikiem pomiędzy Polską a Francją. Może się rozwijać tylko wówczas, kiedy Francja ład w Europie zaprowadzi.

Wreszcie „Libre Parole" odnosi się z wielkim sceptycyzmem do „ulepka czeskiego" i zarzuca między innemi Beneszowi, że zaognił **konflikt z Jaworzyną.**

Zdaje się, że korespondencję naszą dzisiejszą zakończy ćtrzeba następującym morałem: nie wiem co lepiej, czy mieć ludzi, ale nei mieć warunków dla silnego państwa, czy mieć takie warunki, ale za to nie mieć ludzi. Wiem tylko, że dobrze jest mieć warunki dla silnego państwa i mieć tęgie jednostki na czele.

Stefan Włoszczewski.

List z Górnego Śląska.

Katowice 28-go października.

Rząd zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie wyniknąć by mogło dla całego kraju z ewent. wznowienia **strajku na Śląsku**, uznając z drugiej strony gwałtowna potrzebę ludności śląskiej, przedewszystkiem zwrócił baczną uwagę sprawe aprowizacji tej dzielnicy.

Robotnikom przyrzeczono, że tak długo przerwie się wywóz wszelkich

artykułów żywności

zagranicę, dopóki G. Śląsk **nie będzie** w **żywność** w **zupełności zaopatrzony na całą zimę.**

Eksporterów zawiadomiono oficjalnie, że nie otrzymają zezwolenia na wywóz, jeśli nie przyczynią się do **wydatnego zaopatrzenia Śląska** w żywność.

Skutkiem tych zarządzeń obecnie całymi pociągami zwozi się żywność, zwłaszcza **ziemniaki, mąkę, zboże, tłuszcze i cukier.**

Zapotrzebowanie jest istotnie bardzo wielkie, jeśli się zważy, iż górnośląski obwód przemysłowy liczy

do 800 000 ludności

w przemyśle zatrudnionej wzgl. z przemysłu żyjącej, nie posiadającej roli i skazanej na import żywności z innych dzielnic Polski.

*

Komisarz rządowy p. Koncki, prowizorycznie sprawujący urząd wojewody śląskiego (dotychczasowy wojewoda p. Schultis znajduje się na urlopie, z którego prawdopodobnie już nie wróci na swoje stanowsko), energicznie zabrał się do **„przeczyszczenia" powietrza na Śląsku.**

Stwierdzonem zostało, że ostatni dziki strajk na Śląsku, który społeczeństwo i kraj przyprowadził

o wielomiljardowe straty,

był dziełem komunistów niemieckich w porozumieniu z komunistami z Niemiec i Rosji.

Urząd i policja wojewódzka obecnie bacznie śledzą działalność komunistów na Śląsku i na podstawie danych o anty państwowej robocie tych żywiołów dokonano **wielu aresztowań** wśród znanych tutejszych wichrzycieli.

Zabrano się także do „Volksbundu" niemieckiego, znanego oddawna z wrogiej jego dla Polski działalności.

W biurach „Volksbundu" i w mieszkaniach różnych członków zarządu

urządzono rewizje,

przyczem **skonfiskowano różne akta i inny materjał obciążający.** —

Aresztowano przytem jednego z członków zarządu, radnego miejskiego i **kupca Kalusa z Katowic**, którego jednakże po kilku godzinach wypuszczono znowu na wolność na skutek zabiegów senatora i posła do Sejmu Śląskiego (klub niem.), dawnieszego **inspektora szkolnego Szczeponika.**

Dwóch redaktorów królewsko-huckiego „Oberschl. Kur." jako obcokrajowców, działających na szkodę państwa polskiego, **wydalono z granic Rzeczypospolitej** a przeciwko trzeciemu jako odpowiedzialnemu wdrożono **postępowanie sądowe za podburzanie do strajku.**

Przegląd religijny.

Przed miesiącem mniej więcej oczy katolickiego świata zwróciły się na Rzym.

W dniu 20 września odbywał się tam doroczny obchód, który za rządów liberałów i masonów stawał się okazją do ataków na Papiestwo i Kościół. Z tem większem zaciekawieniem czekano na obchód w tym roku, że Mussolini **rozpoczął kurs nowej polityki względem watykanu**, i że przy tej sposobności należało się spodziewać jakichś ze strony faszyzmu wynurzeń o stosunku państwa do katolicyzmu.

Tak się też stało!

Padły słowa, które odbiegały od dawnych wojowniczych mów.

Król, komisarz Rzymu C r e m o n e s i, oświadczył, nawiązując do uroczystości: „Rok 1870 (data zaboru państwa kościelnego) zamknął pewien okres... I jak wrzesień 1870 nie zaprzeczał Papiestwa, któremu cały naród włoski składa hołd, tak październik 1920 (zajęcia Rzymu przez Mussoliniego) zwraca uwagę **na wartość religji i skłania do przyznania katolickiemu Kościołowi najwyższego szcunku.**

Drugi oficjalny mówca, podsekretarz stanu L u p i poruszył jeszcze delikatniejsza sprawę: wspomniawszy w oględnych wyrazach **walkę masonerji z Papiestwem** i jej usiłowania, by z niego zrobić straszaka dla państwa włoskiego, mówił dalej:

> **„Ten krótkowzroczny i nędzny pogląd na kwestję rzymską jużeśmy szczęśliwie porzucili."**

Jednem słowem święto narodowe włoskie stwierdziło ponownie **lojalność rządu Mussoliniego względem Kościoła.**

Dziś o godz. 10 rano przybył do ministerjum spraw zagranicznych min. Roman Dmowski i objął urzędowanie, rozpoczynając natychmiast pracę.

O godz. 11 i pół przedstawili się nowemu ministrowi wszyscy dyrektorzy i naczelnicy wydziałów. Żadne przemówienia przy tej sposobności nie zostały wygłoszone.

„Zapytanie."

Pod tym tytułem „Gaz. Warszawska" zapytuje przedstawiciela polskiego przy Watykanie p. S k r z y ń s k i e g o, jaką rolę on grał w kwestji informowania ks. kardynała D a l b o r a i kół watykańskich w sprawie reformy rolnej wogóle, a w szczególności w sprawach dóbr duchowych.

Zapytanie swe „Gaz. Warszawska" przyczepia do znanego protestu ks. kardynała Dalbora i wywiadu nuncjusza papieskiego w „Kurj. Polskim."

Ostatniego nie znamy, nie umiemy tedy o nim pisać.

Natomiast uważamy za konieczne, wskazać na to, że protest ks. kard. Dalbora był uzasadniony, zwłaszcza, że jak z tenoru protestu wynika — **rząd nie dawał odpowiedzi na pisma ks. ks. biskupów z kard. Dalborem na czele.**

Ile w tej całej sprawie zawinił poseł **Skrzyński**, dowiemy się zapewne z wyjaśnień a, którenypaz lhcuką,v wiemy się zapewne z wyjaśnień, które na zapytanie „Gaz. Warsz." da niewątpliwie rząd.

Przypuszczamy atoli, że tu nie sam p. Skrzyński będzie ponosił ew. winę, ale i te **koła byłego rządu**, do których kompetencji należą sprawy kościelne, a więc **ministerstwo oświaty i wyznań religijnych — z b. min. p. Głąbińskim na czele.** —

Judaica.

L. George cieszy się sympatją amerykańskich sjonistów.

B. premjer angielski bawi obecnie w Ameryce.

Przyjęty chłodno przez prasę Ameryki, zapowiedział, że za karę — będzie milczał i o polityce Europy mówić nie będzie.

Jeden tylko zrobił wyjątek od tej zasady i to **dla — żydów**, dla przedstawiciela nowojorskiego pisma „Der Tag." —

Powiedział mu, że **„widoki żydów w Palestynie są świetne" (!), że „żydzi muszą mieć wszędzie równe prawa"** (a w Polsce — przywileje).

Nic dziwnego, że wdzięczni żydzi urządzili mu szpaler przy wyściu z okrętu. „Szpalerowi sjonistów, którzy wyszli na powitanie Lloyda George'a ze sjońskiemi flagami, przyglądał się b. premjer z zaciekawieniem i z wielką **życzliwością"** — donoszą o tem pisma żydowskie.

Żydzi zawojowali przemysł naftowy.

„Słowo Polskie" donosi, że jeden z najwybitniejszych znawców przemysłu naftowego w Polsce, Dr. Stanisław Piłat, ustąpił ze stanowiska dyrekt. koncernu naftowego Dąbrowa.

Ustąpienie łączą z faktem, że Dąbrowa, jeden z największych koncernów, **bo obejmujący 40 proc. naszego całego przemysłu naftowego, do niedawna pozostający w ręku francuskiem, przeszedł w znacznej części w ręce żydowsko-niemieckie.**

Sprawa ta tembardziej napełnia obawą, że wraz z p. Piłatem ustąpiło trzech wybitnych dyrektorów rafinerji, Polaków, opróżniając odpowiedzialne stanowiska żydom

Tak więc **wszystkie kierujące stanowiska w Dąbrowie zajęli żydzi.**

Kiedy nastąpi sanacja skarbu?

Spadek po lewicowych rządach. — Na czem opiera się program min. skarbu. — Druk marki musi ustać w tym roku.

Grudziądz, 30 października.

Na wiecach publicznych, w rozmowach prywatnych a także w artykułach prasowych, na każdym niemal kroku, gdzie mówi się i rozmyśla o naprawie skarbu, główną osnowę tych rozważań stanowi pytanie: **Kiedy nastąpi sanacja skarbu?** Społeczeństwo uświadamia sobie ogrom zadań i odpowiedzialność, jaka ciąży obecnie na rządzie polskim i wie, że dla osiągnięcia celu będzie musiało ponieść **wiele ofiar.**

Nikt nie odmówi społeczeństwu polskiemu c i e r p l i w o ś c i i wytrzymałości n e r w o w e j.

Przeprowadzając dzieło sanacji skarbu, rząd obecny znajduje się obecnie niejako w **stanie wojny.** **Przedwczesne** wyjawienie zbyt szczegółowych punktów o r d e r b a t a i l l e mogłoby bardzo poważnie zaszkodzić całości dzieła naprawy. Trzeba sobie jasno uświadomić że po ujęciu steru władzy, rząd p o l s k i e j w i ę k s z o ś c i zastał w dziedzinie skarbowej sytuację niezwykle **trudną.**

Dzięki l e k k o m y ś l n e j gospodarce rządów lewicowych, Polska już na wiosnę br. weszła w okres zupełnej **demonetyzacji marki polskiej,** której grozę powiększał fakt **upadku zaufania do skarbu zarówno w kraju jak i zagranicą.**

Minister Kucharski obrał radykalną lecz jedynie w tych warunkach możliwą taktykę stwarzania faktów dokonanych w możliwie najszybszym tempie. W tym fakcie tkwi główna przyczyna **nieorjentowania się szerokich mas w przypuszczalnych terminach sanacji skarbu.**

Aby uzyskać odpowiedź, kiedy nastąpi sanacja skarbu trzeba przedewszystkiem zdać sobie sprawę z całokształtu programu sanacyjnego obecnego Ministra Skarbu.

Program ten, jak wiadomo, bardzo prosty i jasny polega na zasadzie **równoczesnego** wykonywania następujących części programu:

1) **Osiągnięcie realnego i zrównoważonego budżetu na r. 1924 za pomocą przeprowadzenia bezwzględnych oszczędności, zwaloryzowania dochodów państwowych i pokrycia ewentualn. niedoboru za pomocą czy to pożyczki, czy też innego źródła nadzwyczajnego dochodów.**
2) **Wstrzymanie druku banknotów umożliwione przez zrównoważenie budżetu.**
3) **Założenie Banku Emisyjnego i emisja nowej pełnowartościowej waluty.**

Minister Kucharski oparł realizację swojego programu na **równoległem i jednoczesnem wykonywaniu wszystkich trzech części planu skarbowego.**

Program **równoczesności** posiada tę wielką zaletę, że usuwa **niebezpieczeństwo szkodliwych przerw, a tem samem i niespodzianek między poszczególnymi etapami sanacji.**

Słusznie podkreślają rzecznicy min. Kucharskiego że **waloryzacja podatków, oszczędności** i oparty na nich **budżet** nie wiele pomogą, jeżeli bezpośrednio po tych zarządzeniach nie wejdzie w życie **nowa waluta.**

W dniu 30 października p. Minister przedstawi w Sejmie po raz pierwszy w terminie przepisanym przez konstytucję budżet na r. 1924.

Budżet ten zawierać będzie już **zrealizowany program oszczędności i waloryzacji dochodów państwowych.**

Ponieważ nowy budżet wejdzie w życie z początkiem r. 1924, to znaczy, że jeszcze przed tym znalezione być mają **nadzwyczajne źródła dochodów dla pokrycia ewentualnego niedoboru.**

Wynika z tego logicznie, że **druk marki polskiej ustać musi jeszcze w r. 1923 tak, że z początkiem 1924 należy oczekiwać rozpoczęcia prac przez Bank Emisyjny.**

W ub. poniedziałek wieczorem pewna panienka, wracając ulicą Pomorską do domu, zauważyła, że ją prześladuje jakieś auto i krok w krok za nią się posuwa. Auto było okryte i posiadało silne reflektory.

Gdy następnie ścigana skręciła w ulicę Śniadeckich, — auto za nią, gdy doszła do Placu Piastowskiego i szła dalej w kierunku ulicy Wileńskiej — auto również podążyło za nią, wreszcie na Placu Piastowskim wyskoczył z **auta jakiś osobnik, podbiegł do prześladowanej, schwycił wpół i usiłował ją porwać.**

Powstał krzyk, na który wybiegli z pobliskiej restauracji goście, co widząc podejrzany osobnik, zapewne **handlarz żywym towarem,** puścił swoją ofiarę i **oddalił się szybko, niepoznany w swojem aucie.**

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

Na marginesie.

Argumentacja i logika złodzieja.

Ciekawe zdarzenie miało miejsce w jednym z warszawskich sądów. —

Na ławie oskarżonych zasiadł fachowy złodziej Jan Rinas, obwiniony o to, że w nocy posterunkowy przytrzymał go w chwili, gdy usiłował dokonać kradzieży w sklepie przy ul. Dzikiej.

Rinas sam się bronił, a obronę swą tak zaczął:

„Czyż to nie jest możliwe, mówi, bym chciał w owym momencie popełnić kradzież?

Prawda, byłem złodziejem fachowcem już od dwudziestu lat, ojciec mnie na złodzieja wychował, bo sam był złodziejem, dziesięć lat za różne sprawy spędziłem we więzieniu lecz to przemawia na moją korzyść, gdyż robotę swoją znam dobrze i nie mógłbym dokonywać kradzieży, nie obstawiwszy rogów ulicy.

Nie wolno wybierać się na „fronkową“ kradzież mniej jak we czterech i bez odpowiednich narzędzi.

Czy dokonana natychmiast osobista rewizja cokolwiek kompromitującego przy mnie wykryła?

Czy chcąc kraść, czyniłbym to, nie ubezpieczywszy się wartami?

Posterunkowy zeznaje, że chciałem uszkodzić kłódkę, bo jest złym policjantem i nie wie, że takich kłódek, jak tam była, nie rusza się, a wycina się tak zwany filong. Czym ja wycinał filong?

Stanąłem z kolegą we wnęce, by uchronić się od wiatru i daleki byłem od złych myśli.

Uczciwym człowiekiem nie dadzą zostać, Prześwietny Sądzie, a łapią, żeby się pochwalić gorliwością.

Proszę o sprawdzenie w uprzednich moich sprawach czy zdolny byłbym do tak niefachowej roboty. Byłem złodziejem przez 20 lat, ale nigdy nie byłem partaczem.“

Argumentacja ta musiała być przekonywującą, skoro rząd po krótkiej naradzie oskarżonego uniewinnił.

Poezje.

Z cyklu „Sztuczne ognie“.

Smyk.

Już prześpiewana pierwsza moja zwrotka
Więc uczyniwszy z jelit waszych strun
Rozpocznę miotać huczące pioruny —
Ciągnąc psalmodję z kryczego motka.

Smyk mój wprawiły w wir bydlęce kiszki,
— Piwa mi dajcie — morze alkoholu —
W kufle zadzwońmy, karafki kieliszki —
Niech żyje radość — radość metropolu.

Puśćmy się w tany, gwiazdy jazzband grają,
A smyk na strunach tańczy swe łamańce.
— Pani Drożyzno, zatańcz z ulic zgrają
Wciąż warjujących cen rozkoszne tańce.

Zg.

Oświadczenie.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej dnia 29. b. m. zażądał pan poseł Reder z Narodowej Partji Robotniczej nieudzielania ulg w przejeździe tramwajami, aktorom Teatru Miejskiego. Wniosek ten przeszedł **głosami Narodowej Partji Robotniczej i Niemców.**

Zdając sobie sprawę z doniosłości misji, którą z poświęceniem w najtrudniejszych warunkach, przy nieodpowiadającej płacy spełniają aktorzy, zważywszy dalej, że pan poseł Reder korzysta z ulg wolnej jazdy w całej Polsce i jako poseł z ramienia upośledzonych wystąpiłby musiał z wnioskiem niepogarszającym położenie pracobiorców, solidaryzuję się z aktorami i stawiam mój bilet dziennikarski wolnej jazdy tramwajami do dyspozycji Rady Miejskiej.

K. Dąbkowski, **redaktor.**

Z Rady Miejskiej.

Grudziądz, 30 października.

Posiedzenie rozpoczęto o godz. 5 popoł.

Porządek dość obfity załatwiono w pięciogodzinnych obradach. Na wstępie zaprzysiężono dwóch nowych radnych: p. S z c z e r b i c k i i L e w a n d o w s k i.

Punkty porządku obrad od 1 do 14 bez dłuższej dyskusji. Nad sprawą uregulowania opłat za czyszczenie ulic zatrzymano się nieco dłużej, aby wreszcie uchwalić ten punkt według projektu referenta p. S a m o l i ń s k i e g o.

Przyjęto również wniosek magistracki o poborze podatku od zabaw. Podatek ten dla przejezdnych widowisk, jak np. cyrku, ma być zwiekszony **do 50 proc.**

Punktem wywołującym żywsze zainteresowanie, była sprawa wydania własnego **Orędownika Miejskiego.** —

Radni z NPR., mieszczan i klubu niemieckiego głosują za wydawaniem własnego orędownika.

Radny Samoliński wnosi imieniem klubu radnych Ch. D. protest, i prosi o zaprotokułowanie.

Dalsze cztery punkty przyjęto bez żywszej dyskusji, a mianowicie zatwierdzenie podwyższenia przez Magistrat cen za gaz, elektryczność i wodę. —

strat cen za gaz, elektryczność i wodę. Przy tej sposobności uchwalono **pobieranie zaliczek** od większych konsumentów światła i prądu elektrycznego. Ze zadowoleniem stwierdziła Rada, że decernent nowy, p. dyr. **Jurek** szybko się zorjentował w położeniu elektrowni i prowadzi jej stan finansowy ku naprawie.

W końcu p. Reder interpeluje: — Chodzą wersje, że artyści teatru mają bilety ulgowe na tramwaju. —

Mówca stawia wniosek o **odebranie biletów darmowych,** wychodząc ze założenia, że aktorzy mają „**sute gaże.**“ —

P. Prezydent wyjaśnia, że to są bilety tylko u l g o w e, wywołane tym, że artyści mieszkali w okolicy spalonego teatru, a dziś muszą **dwa razy dziennie jeździć w odległy kraniec miasta.** —

Przeciwko temu wnioskowi wypowiedział się radny Samoliński i radny Poszwiński zwalczający wniosek p.

Radny Poszwiński: zwalcza wniosek radnego Re. Redera: — Wobec ciężk. położenia i niedostatecznej płacy aktorom, wyłoniła się potrzeba ulgi tramwajowej artystom, którzy po kilka razy dziennie muszą jeździć na próby z okolic ul. Strzeleckiej. — W tych ciężkich warunkach aktorskich bilety tramwajowe stanowią poważną pozycję w ich wydatkach. —

W uchwaleniu takiego wniosku widzą brak odczucia kulturalnych potrzeb i uważa wniosek za czyn, godzący w warstwy **pełne ofiarnej pracy** na niwie kultury. —

Wniosek głosami NPR.-u i Niemców przechodzi.

Następnie wpłynęły do Magistratu interpelacje w sprawie **fatalnego stanu aprowizacyjnego szpitala miejskiego ltd.**

Jawne posiedzenie zamknięto o godz. 4 m. 15, poczem **nastąpiło tajne posiedzenie Rady miejskiej.** (l.s.)

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Środa Klaudjusza. Wschód słońca 6.54 zachód 4.32. Wschód księżyca 8.37 zachód 12.30.

Do naszych Agentur.

Wobec stałego spadku naszej marki — zwracamy się do Agentur naszego pisma w Grudziądzu o wczesne, możliwie w pierwszych dniach każdego miesiąca, uregulowanie należytości za abonamenty.

Agentury zamiejscowe prosimy o odsyłanie zwrotów (odcinków) możliwie zaraz po pierwszym, aby obliczenie załatwić można było w pierwszych dniach miesiąca.

ADMINISTRACJA „GŁOSU POMORSKIEGO.“

Święto kolejnictwa polskiego.

Dzień 11 listopada na pamiątkę wyzwolenia kolejnictwa polskiego z pod jarzma wrogiej nam niewoli będą kolejarze całej Polski obchodzić corocznie jako święto kolejarskie.

W dniu tym powinny wszystkie korporacje kolejarzy uroczyście obchodzić rocznicę powyższą urządzając publiczne obchody z których dochód Polski Związek Kolejowców przeznacza na budowę Sanatorjum dla kolejarzy.

Kongres Międzynarodowej Młodzieży Katolickiej „Pax Romana“.

Między 18—20 września br. odbył się w Salzburgu (w Austrji) Kongres Stow. Akademickich Młodzieży Katolickiej, zgrupowanych przy Sekretarjacie Ogólnym Związków i Stowarzyszeń Katolickich Młodzieży Akademickiej „Pax Romana.“

W Kongresie tym udział wzięli przedstawiciele Stow. następujących krajów: P o l s k i, Anglji, Austrji, Belgji, Czech, Francji, Holandji, Litwy, Luksemburga, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Szwajcarji, Włoch, Węgier, Słowacji i Wenezueli.

Obradowały trzy komisje: f i n a n s o w a, o g ó l n a a u x i l u m s t u d i s o r u m.

Komisja auxilum studiosorum ma na celu zorganizowanie międzynarodowej pomocy dla studentów katolików, w myśl zasady, że kraje bogatsze wspierają kraje zniszczone przez wojnę. Na komisji ogólnej zajmowano się międzynarodową konfederacją studenckich związków, oparta na wspólności interesów zawodowych uczącej się młodzieży.

Polskę reprezentował na powyższym Zjeździe przedstawiciel Kom. Wykonawczego Rady Nacz. Stow. Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie“ i redaktor „Prądu“ p. Lewandowicz. —

Zamach na prochownie pod Krakowem?

Nocy onegdajszej — jak donosi prasa krakowska — do prochowni znajdującej się w R a k o w i c a c h (pod Krakowem jakieś **podejrzane osobniki** próbowały przedostać się, usiłując zmylić czujność warty.

Dwukrotny ogień ze strony warty udaremnił niecne zamiary.

Wdrożono energiczne śledztwo.

Urlopy świąteczne dla wojska.

W tej sprawie władze wojskowe wydały wyjaśnienia następujące:

Żołnierze wyznania rzymsko-katolickiego obchodzą święta stosownie do ogłaszanego wykazu na zasadzie kalendarza, przyczem mają być poczynione, możliwe ułatwienia w celu **należytego obchodzenia przez żołnierzy obrządków rzymsko - katolickiego i grecko - katolickiego świąt: Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy.**

W obchodzeniu świąt wyznań ewangelickich położony jest szczególny nacisk na **Wielki Piątek,** jako najuroczystsze święto w roku, połączone ze spowiedzią wielkanocną.

Dla więźniów wszystkich wyznań mogą być urządzane nabożeństwa tylko w murach więzienia lub aresztu.

Liczba urlopowanych nie może przekraczać **5 procent oficerów i 10 proc. faktycznego stanu szeregowych** danego wyznania.

Zasady przyjmowania do służby państw.

Minister spraw wewnętrznych dr. Kiernik wydał wszystkim wojewodom rozporządzenie, normujące sprawy wydawania opinji o kwalifikacjach osób, ubiegające się o stanowiska w służbie państwowej. Do wydawania opinji upoważnione są jedynie urzędnicze komisje kwalifikacyjne. Szczególny pozatem nacisk kładzie rozporządzenie na opinję lekarza urzędowego o stanie zdrowia kandydata.

Co mówi minister Osiecki o parcelacji majątków?

Grudziądz, 30 października.

Dzięki uprzejmości pana ministra reform rolnych możemy podzielić się z naszymi Czytelnikami informacjami o zamierzeniach i pracach min. reform rolnych.

— Czy zostały poczynione jakie zmiany w ministerstwie w związku z akcją oszczędnościową?

Akcja oszczędnościowa w ministerstwie reform rolnych pozwoliła mi na skasowanie trzech okręgowych urzędów ziemskich w Płocku, Siedlcach i Przemyślu oprócz tego zmniejszono liczbę urzędników w budżecie na 1924 r. we wszystkich instancjach o 350 etatów.

— Jakie projekty ustaw zostały opracowane i w jakim kierunku pracuje obecnie ministerstwo?

— W dziale legislatywnym została opracowana ustawa z dnia 11. 8. br. o organizacji ministerstwa reform rolnych, **ustawa o parcelacji i osadnictwie**, w dn. 31. 7. weszła w życie ustawa o komasacji.

Wkrótce zostanie wniesiona do Sejmu ustawa o sfinansowaniu reformy rolnej. Prace nad znowelizowaniem rozporządzenia rady ministrów z dn. 1. 8. 1919 r. o obrocie ziemią są w toku.

Oprócz tego zbieramy obecnie materjały do noweli **o regulaci serwitutów**, które posłużyłyby do ustalenia schematycznej wartości świadczeń serwitutowych.

Wogóle dążę do najszybszego załatwienia sprawy regulacji serwitutów oraz **komasacji gruntów**, przyczem szacunek serwitutów będzie ustawowy.

Szerzej pragnąłbym poruszyć sprawę Banku Rolnego, do reorganizacji którego przystąpiłem.

Jak wiadomo, Bank Rolny jest zależny od ministerstwa reform rolnych, otóż idzie nam o to, aby roztaczał on opiekę nad osadnikami przez przeprowadzanie dla nich akcji kredytowej, oraz akcji zaopatrzenia w narzędzia rolnicze i materjały budowlane.

Następnie Bank Rolny udzielać będzie **pomocy kredytowej bezpośrednio porducentom rolnym**, a w pierwszym rzędzie **małorolnym**, przyczem zastosowany zostanie **miernik zbożowy — żyto.**

Należy następnie utworzyć w Banku **dział parcelacyjny**, który zajmowałby się **parcelacją majątków.**

Należy mieć na widoku **wykupywanie majątków likwidacyjnych w b. dzielnicy pruskiej i ich parcelację.**

Ażeby tym nowym zadaniom podołać, otworzy Bank Rolny **sieć agentur** i oddziałów w całym państwie a przedewszystkiem **w Poznaniu**, Lwowie, Łucku i Wilnie.

Zarządzenia te mają na celu przystosowanie Banku Rolnego do zadań ministerstwa reform rolnych.

Opracowane zostały również i ogłoszone zasady szacowania majątków państwowych, rozparcelowanych pomiędzy małorolnych i bezrolnych, w celu ustalenia i ściągania należności za ziemię, przyjęte zostało jako miernik — żyto.

— Jak przedstawia się sprawa **osadnictwa?**

Poczynione zostały zarządzenia w celu roztoczenia **opieki nad osadnikami.**

Dlatego wstawiono do budżetu na 1924 r. poważne sumy **na pomoc kredytową** dla osadników, oraz przygotowuje się akcja zaopatrywania ich w materjały budowlane.

Również poczyniono zarządzenia zmierzające do szybkiego dokonywania przewłaszczeń ziemi nabytej przez osadników. Wogóle minist. stoi na stanowisku **wydatniejszego** niż dotąd zaopiekowania się osadnictwem. Dotyczy to zarówno osadników wojskowych jak i cywilnych. Niezależnie od tego ministerstwo przygotowuje obliczony na dłuższy okres należyty plan **akcji osadniczej.**

— A parcelacja?

— W tej dziedzinie są zbierane materjały do ułożenia **planu parcelacyjnego na r. 1924** w myśl ustaw przedłożonych Sejmowi, według których ma ulec parcelacji przynajmniej **400 000 morgów.**

Wogóle uważam za konieczne załatwienie jaknajszybsze strony l e g i s l a t y w n e j i przystąpienie do szerszej akcji na rok 1924, akcji w kierunku zarówno parcelacji, jak i opieki nad nowemi gospodarstwami, w celu podtrzymania na należytym poziomie produkcji rolniczej.

H. N.

—** **Teatr Miejski.** Dziś we w[...]ek popołudniu o godz. 4-ej przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Pomimo ogromnych kosztów wystawy, naznaczyła dyrekcja na widowisko to, dramat Zapolskiej pt. „Tamten“. Rolę Strełkowa kreować będzie p. Strycki w miejsce p. Ilcewicza, którego zaciagnięto do wojska,

We środę poraz pierwszy wesoła i finezyjna komedja, „Musisz być moją“ w tłumaczeniu Boy'a. Utwór ten najnowszy trzymał się długo na afiszach teatrów warszawskich, ostatnio z powodzeniem grany w teatrze Polskim w Poznaniu, to też wątpić nie należy, że i u nas znajdzie życzliwe poparcie publiczności, tembardziej że obsada znajduje się w rękach pierwszorzędnych artystów pp. Turońskiej, Weissowej, Popielewskiej, Lenka,, Stryckiego, Dąbrowskiego, i innych. Reżyserulje p. Dąbrowski.

—** **Polskie nabożeństwo ewangielickie w Grudziądzu odprawi w sali koszar 64 pp. Pomorskiej** przy ul. Lipowej, **koszary Kościuszki dnia 1 listopada, br.** proboszcz wojskowy z Poznania ks. Józef Mamica, Początek o godz., 11-tej. Cywilnym wstęp do koszar, na nabożeństwo d[o]zwolony.

—** **Fałszywy alarm.** Dziś o godz. 4-tej rano nieznany osobnik zaalarmował straż pożarną na ulicę Mickiewicza bez widocznej przyczyny, jedynie powodując się chęcią urządzenia głupiego kawału. — Sprawc[a] karygodnego czynu dotychczas nie wyśledzono.

—** **KTO POWODUJE DROŻYZNĘ?** Na temat drożyzny pisze się wiele, mówi się jeszcze więcej. Śledząc ceny i artykuły wystawiane w oknach wystawowych naszego kupiectwa, spotyka się w coraz to większych ilościach wyroby niemieckie, których zadaniem jest wypierać wyroby polskie. Ceny wyrobów niemieckich przewyższaja niejednokrotnie ceny za wyroby polskie do stu i więcej procent, mimo, że często w jakości pośledniejsze sa od wyrobw polskich.

Byłby już największy czas, aby nasze polskie kupiectwo wypowiedziało w handlach swych gościnę towarom niemieckim. —

—** **PODANIA DO WOJEWÓDZTWA.** Z Województwa otrzymujemy następu. komunikat:

Celem uniknięcia nieporozumień zawiadamia się, że podania stron prywatnych o zezwolenie na przewłaszczenie nieruchomości podlegają opłatom stemplowym w myśl przepisów o tych opłatach z dnia 24. IV.1923 r., Dz. Ustaw Rz. P. Nr. 44 poz. 298. Opłata stemplowa od takich podań wynosi od 1. X. 1923 r. 120 000 mk. oraz od każdego załącznika 24 000 mk.

Takiej samej opłacie podlegają rekursy stron przeciw decyzji Powiatowej (Miejskiej) Komisji Przewłaszczeniowej lub decyzji wojewody, wydanych w I instancji (objekt przemysł. wartości ponad 5 000 000 mk.) Opłatę stemplową należy pobrać bez względu na to, czy podanie wnosi petent osobiście, czy też w jego imieniu osoba inna, adwokat, notarjusz lub **Sąd Powiatowy.**

Jeżeli podanie, podlegające opłacie, wniesiono bez uiszczenia opłaty, lub jeśli uiszczono ją niedostatecznie, to Urząd do którego takie podanie wpłynęło, nozostawi je bez biegu aż do zupełnego uiszczen'a opłaty, a petenta wzywa do uiszczenia opłaty.

—** **Ustąpienie wojewody Downarowicza?** Z Warszawy donoszą, że w kołach politycznych mówią o bliskiem ustąpieniu wojewody poleskiego p. Downarowicza, znanego pupilka sfer lewicowych.

—** **Czem to sobie tłumaczyć?** Pragniemy dociec przyczyny różnicy olbrzymiej w cenie, za artykuły optyczne, która jest zbyt jaskrawą między optykami dyktującymi w Warszawie a u nas. Onegdaj za szkiełko 10 diop. zapłacono w Warszawie 150 tysięcy mk. gdy u nas u p. Waltera Rittera przy ul. Starej żąda się ceny 900 tys. mk.? Ponieważ warstwa inteligencji pracującej umysłowo nieraz do przysług optyka mus[i] się uciekac, prosimy, by sfery zainteresowane w dotarciu do źródła tej drożyzny w mieście naszem zechciały nam pomóc.

Z Pomorza.

—** **LULKOWO, pow. toruński. (Niemczyzna w urzędzie Pocztowym.)** Do „Sł. Pom.“ nadsyłają z tej miejscowości zażalenie, że kierowniczka miejscowego Urzędu Pocztowego jest Niemką, słabo włada po polsku, przez co cierpi ogólne urzędowanie.

Skrzynki pocztowe noszą jeszcze w dalszym ciągu „wzruszający“ napis „Postbiefkasten“.

—** **STAROGARD. (Plaga złodziei dworcowych.)** W ostatnim czasie na dworcu kolejowym w Starogardzie stale grasują złodzieje kieszonkowi, którzy podróżnym w zręczny sposób wyciągają pieniądze.

„Dziennik Starogardzki“ domaga się energicznej akcji ze strony policji miejscowej.

(Rozczarowanie żydów.) Na ostatni jarmark w Starogardzie przybyli żydzi z towarem kramnym, ale spotkało ich rozczarowanie, bo policja nie pozwoliła im rozłożyć towarów choć płacić chcieli wysokie opłaty targowe.

Ostatni jarmark był tylko na bydło i konie, o czem żydzi nie wiedzieli wcale i wynieść się musieli z miasta razem ze swoją tandetą.

—** **PAPOWO BISKUPIE, (Odnowienie kościoła(.** Staraniem naszego czcigodnego księdza proboszcza odnawia się obecnie nasz kościół parafjalny. Malowidła wykonane zostaną według wzorów artystycznych, odrestaurowanie organów polecono budowniczemu organów znanemu na Pomorzu i Wielkopolsce p. Ludwikowi Saganowskemu.

—** **KARTUZY. (Śmierć przy pracy).** Dnia 22 bm. około godz. 9 rano został 36-letni robotnik Franciszek Waldmann, z Kartuz, zatrudniony u mistrza dekarskiego Heinego przy reperacji transformatoru przy ulicy Kościerskiej przez prąd elektryczny rażony i na miejscu zabity. W. osierocił żonę i 2-letnie dziecko.

—** **WEJHEROWO. (Napady bandyckie).** Mieszkańcy wsi Osowa i okolic prześladowani są już od dłuższego czasu napadami bandyckimi. Niedawno napadnięto inżyniera kolejowego z Gdańska, którego rbusie pobili dotkliwie kamieniem — żgnęli nożem i zabrali swej ofierze 27 dolarów.

Później w podobny sposób na p. Pirnickiego z Warzna i na celnika Górala. Ostatnio zrabowano znowu konia pew,nemu kapitanowi i to przy pomocy teroru. Dotychczas poszukiwania policji pozostają bez rezultatu.

—** **REDA. (Kradzież).** W nocy z 17 na 18 bm. skradziono rolnikowi Józefowi Górskiemu z niezamkniętej stodoły [c]zęść półszorków roboczych, wartości około dwóch miljonów marek. Złodzieja miejscowego policja śledzi. Okradziono także biedną wdowę Małgorzatę Bratke, której złodziej zabrał 5 centnarów kartofli.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (Trup w lesie.)** W lasach bnińskich w pobliżu Samostrzela znaleziono zwłoki kobiety z rozbitą czaszką, znajdujące się już w stanie rozkładu. Zachodzi tu zapewne morderstwo. Śledztwo w toku.

(Ile warte jest 10 000 drobnemi?) Jeden z bydgoskich kupców został skazany na 10 000 mk. grzywny za jakieś przestępstwo. Gdy się komornik zjawił, wypłacił mu ów kupiec karę w jednomarkówkach papierowych. Komornik przyjął te 10 000 mk., poszedł do składu i sprzedał te papiery na wagę za 22 000 mk.

—** **OSTRÓW. (Manifestacja przeciw drożyznie.)** W ub. tygodniu w Ostrowie wyruszył pochód, złożony z kilkatysięcznego tłumu robotników z fabryki „Wagon“, niosąc tablice z napisami przeciwko paskarzom. Na rynku pochód się zatrzymał i kilku mówców przemawiało na temat drożyzny. Porządku pilnowała policja konna i piesza.

—** **KALISZ. (Echa potwornej zbrodni.)** Przy pracach celem remontu gmachu gimnazjalnego robotnicy znaleźli przy wykopywaniu fundamentu pod ustępem trzy szkielety ludzkie. Oględziny wykazały, że są to szczątki chłopców w wieku lat 18—19; każda z czaszek szkieletów wykazuje w okolicach potylicy wąską i głęboką szparę, pochodzącą zapewne od ciosu, zadanego jakiemś ostrem narzędziem. Zdaje się, że są to szkielety pomordowanych ongiś uczniów. Nikt jednak nie przypomina sobie o zniknięciu kiedykolwiek trzech uczniów. Śledztwo wyjaśni zapewne tę tajemniczą i ponurą historję.

—** **WILNO. (Rekord drożyzny.)** Według obliczeń inspektora pracy na miasto Wilno, drożnyza od dnia 1 październikа do 15 tegoż miesiąca wzrosła o 130 proc.

(Furjat w kościele.) W dniu 11 bm. w kościele Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny na Sołtaniszkach w Wilnie, podczas nabożeństwa różańcowego, Jan Janowicz, zamieszkały przy ul. Sołtańskiej 39, w przystępie obłędu rzucił się na ołtarz wielki, depcząc nogami sam ołtarz, niszcząc upiększenia, łamiąc lichtarze oraz tłukąc lampki elektryczne. Szkody wynoszą 38 miljonów mk. Furjata ujęto.

Wieś z przed kilku tysięcy lat.

Niezwykłe odkrycia archeologiczne na terenie Polski.

Z polecenia Ministerstwa Wyzn. Religiinych i Oświecenia Publiczego rozpoczęte zostały we wrześniu ub. r. poszukiwaia archeologiczne we wsi Książnice Wielkie, pow. Pińczowskiego, gdzie przypadkowo natrafiono na siedzibę ludzką z epoki kamiennej, t. j. wieś, która istniała parę tysięcy lat temu.

Pierwsze ślady tej osady odkryto jeszcze w ciągu wojny przy kopaniu rowu strzeleckiego, tuż za cmentarzem książnickim.

Ponieważ charakter wykopalisk i ustne informacje nie pozwalały watpić, że natrafiono na przedhistoryczne stanowisko, przeto w roku ub. przystąpiono na wspomnianem miejscu do naukowych poszukiwań.

Badania prowadzono w następujący sposób:

Na obranym kawałku pola, obok miejsca, gdzie widniał ślad zasypanego już rowu strzeleckiego zaczęto zdejmować łopatami orną ziemię na przestrzeni kilku metrów kwadratowych, dopóki nie ukazał się calec, tj. nieurodzajna glina. Już przy zdejmowaniu geby, której grubość wynosiła przeciętnie około 40 cm., natrafiono na skorupy naczyń glinianych, zwiastujące istnienie przedhistorycznej siedziby. Po zdjęciu owej warstwy, ukazała się żółta glina, na której widniały w pewnych odstępach ciemne, okrągłe place o średnicy około 1.50—2 metrów.

Teraz poczęto zdejmować ziemię tylko z tych placów warstwami, kopiąc na boki i w głąb, jak dalej sięgała czarna i tłusta ziemia humusowa. Po jej wybraniu otrzymano wygrzebane w żółtej glinie dołu okrągłe u przekroju, gębokie na 2 metry, w średnicy, wynoszące również około 2 metrów. Czarna ziemia w tych dołach pomieszana była ze skorupami, połupanemi kośćmi zwierząt i muszelkami ze spożytych stójek rzecznych, jakie jeszcze dziś spotkać możnaby na brzegach Wisły. W jednej jamie znaleziono warstwę tych muszelek grubą na pół metra. Znajdowano również noże krzemienne i inne zabytki.

Uważne obserwacje i ścisłe badania naukowe, prowadzone niemal we wszystkich krajach Europy od kilku dziesiątek lat wykazały niezbicie, że doły rodzaju służyły ludziom za mieszkania w czasach bardzo odległych, gdy lepszych domów nie umiano sobie jeszcze budować. Potwierdziły to znów badania w Książnicach.

Dzięki umiejętnym badaniom, możemy obecnie odtworzyć obraz życia i pierwotnej kultury ludzkiej z tak odległych czasów.

W ziemiankach książnickich spotykano również ślady ognisk, glinę wypaloną, t. j. polepę z odciskami prętów wikliny, tworzącą niegdyś dach, przęśliki gliniane, świadczace o istnieniu już wówczas zaczątków tkactwa i inne zabytki, mówiące nam o ówczesnej kulturze.

W Książnicach odkryto około 30 ziemianek. Nie wszystkie one jednak służyły za mieszkanie, niektóre bowiem były przeznaczone na doły odpadkowe, które zakładano obok jam, przeznaczonych na mieszkanie.

Osada w Książnicach musiała być dość duża, skoro na niewielkiej przestrzeni 800 m. kwadr. odkryto znaczną ilość jam mieszkalnych.

Wykopaliska w Książnicach przyniosły ponadto inne bardzo ważne i zupełnie wyjątkowe odkrycie.

Oto przy ziemiankach znalazły się w glinie boczne komory podziemne. W każdej takiej komorze leżał szkielet ludzki, złożony na boku w pozycji skulonej, takiej, jakie ludzie zajmują w czasie snu. Twarz każdego zwrócona była ku wschodowi, prawa zazwyczaj dłoń pod głową, lewa ręka zgięta w łokciu złożona była na piersiach.

Obok szkieletu stały 1 lub 2 pięknie zdobione garnki wypełnione ziemią, (wśród której znalazły się resztki jadła, jak kostki zwierzęce, nasiona itp.), siekierki kamienne, noże i strzały krzemienne, kościane, narzedzia, a czasem wisiorki wycięte z muszelek.

Były to zatem groby, które według ówczesnego zwyczaju zakładano w domach mieszkalnych. Po śmierci właściciela ziemianki wykopywano w niej boczną komorę, składano tam nieboszczyka i zasypywano ziemią; w ziemiankach zaś mieszkano nadal.

W taki sposób odkryto osadę z epoki kamienia gładzonego (neolit) i groby najstarszych zapewne mieszkańców Książnic Wielkich.

Poszukiwania w Książnicach nie zostały jeszcze ukończone. Dalsze badania będą prowadzone w ciągu bieżącego roku. Przyniosą one zapewne nowe ciekawe odkrycia.

Judajca.

Z księgi zdrad żydowskich.

Wiadomą jest powszechnie rzeczą, że w naszej historji całej roi się od żydowskich aktów zdrady.

W „Wspomnieniach z lat 1780—1815“ Koźmiana czytamy wysoce znamienny ustęp, który podajemy w całości:

Na stronicy 81 dzieła tego czytamy:

„W roku 1787 zjawiały się w Lubelskiem, z wielkiem postrachem mieszkańców, najazdy zbrojnego żydostwa na szlacheckie domy, tak, że mieszkańcy ziemscy musieli domy swoe obsaczać na noc uzbrojonemi strzelcami, aby spokojnie przespać ją mogli, i każdy dom opatrywał się w liczne i zawsze nabite pistolety i strzelby.

W sam dzień Trzech Króli najechano szlachcica, pod Krasnymstawem mieszkającego, Kulbackiego, u którego hultaje izraelscy przepatrzyli pieniądze.

O północy więc kilkunastu z bandy złoczyńców śpiewali kolędę, a drudzy zakradli się pode drzwi, a gdy szlachcic wyszedł do nich, pochwycili, męczyli, zabili i dom złupili. Podobna zbrodnia spełnioną została przez żydów w Trzydniku czyli Rzeczycy, pod Kraśnikiem.

W parę niedziel pochwycono hultajów na podobnym uczynku, którzy wspólników wydali.

Główny herszt uchwycony, uszedł z więzienia, powtórnie schwytany, bronił się. Nie ustały te rozboje, aż po okropnej egzekucji winnych za dekretem sądu ziemskiego, której byłem świadkiem. Kara ta przeraziła hultajstwo żydowskie tak, że najazdy ustały.

Z dziedziny wiedzy i nauki.

Życie metali.

Fabrykacja złota.

Nikt o tem nie myśli, a jednak to takie proste: uczeni **odkryją wkrótce sposób fabrykowania złota.**

Dzisiejszy stan nauki dowodzi niezbicie, że za dwa, cztery lub dziesięć lat fabrykacia złota będzie faktem dokonanym.

Wszystkie metale mają swoje własne życie, które, podobnie jak życie ludzkie, ma swój kres. Możemy to nazwać „śmiercią.“

Metalem **najżywotniejszym jest radium.** Jest to król. Metale drugorzędne — to złoto i srebro. Pomiędzy radium i złotem leży aktinium, polonium i kilka innych.

Pomiędzy złotem i srebrem jest nobium i itrium.

Wiadomo już dzisiaj, że za pomoca radium można fabrykować helium a jutro będzie można za pomocą helium otrzymać złoto.

Te sposoby jeszcze nie weszły w praktykę, ale w teorji są absolutnie dowiedzione i staną się w pewnej chwili rzeczywistością.

Energja, wyprodukowana w ten sposób, stanie się siłą poruszającą motory. Stopniowo dojdziemy do fabrykowania helium, złota, srebra i kobaltu.

Może już bliski jest czas, gdy nauka wyzwoli **ludzkość od absurdu, zwanego złotą walutą.** Jakżeż się będą dziwić kiedyś nasze wnuki, że istniała epoka, w której szacowano bogactwo ludów nie według potęgi ich produkcji, ale według ilości złota, zamkniętego w ich skarbcach. —

Humor i satyra.

Sumienny raport.

Pewien lewicowy starosta rozesłał do podwładnych sobie naczelników gmin okólnik, czy nie tworzą się tam związki faszystów, w jakim celu i jakie środki uważa za wskazane, aby temu przeszkodzić.

Niebawem między innemi otrzymuje pan starosta taki raport:

W załatwieniu rozkazu pana donoszę, że tamtego tygodnia powstał tu tylko jeden związek, a to Piotra Gmyrały z Katarzyną Dajosiówną, a w jakim celu, to panowie nie dzieci i wiecie dobrze, przeszkodzić zaś takim rzeczom nie można, bo co chłop, to przecież nie młody ogier, ani nie buhaj żaden.

Stopniowanie.

Gdy człowiek jest lekko pijany, patrzy na drobnostki tego świata, jak z w i e ż y.

Gdy silniej, wtedy wszystkim się z w i e r z a.

Gdy całkiem, robi się podobny do z w i e r z ą.

Kącik dla pań.

Mody paryskie.

W nadchodzącym sezonie będą miały powodzenie dwa rodzaje sukien: skromna z wełnianego rypsu, którą wkłada się pod futro i t. zw. „mała“ wieczorowa z rękawami lub bez, przeznaczona do teatru, na herbatki lub mniejesze zebrania. W przeciwieństwie do zeszłorocznych matowych „crepe“ suknie te, np. czarne robi się z crepe satin (jedwab z połyskiem), kombinując obie strony, t. j. matowa i błyszczącą, w celu uzskania nowego efektu, przyczem odpada konieczność zastosowania innego przebrania. Cały wdzięk tych sukien bardzo opiętych spoczywa w ich linji i niespodziewanych pomysłach upięcia, które kaskadą czy wolantem spływają ku dołowi.

Wieczorowe toalety są jeszcze węższe (o ile to jest możliwem!) i owijają całą postać, uwydatniajac przy smukłych figurach każdą linję. Drugim modelem są suknie, przypominające prawdziwe futerały. Szczególnie wielkie toalety, naszyte całe perełkami, posiadają ten krój. Wszystkie kolory tęczy drgają na tych kosztownych szatach, a gdzieniegdzie umieszczone sztuczne dyamenty grają barwami prawdziwych w świetle złudnych lamp.

Z kolorów przeważać będa na wieczór: morelowy, pomarańczowy, saumon (łososiowy) i vieux rose. Projektują również dla skromniejszych toalet kolor pastelour-błękitny.

Z całego świata.

—** **Burza na morzu.** Polski statek pocztowy, dążący do Gdańska, zawinął do portu w Havre z powodu burzy. Statek udaje się w dalszą podróż we środę.

—** **Rozruchy przeciwżydowskie w Rosji.** W dzielnicy robotniczej Moskwy, Krasnaja Presnia, wybuchły poważne rozruchy przeciwżydowskie. Policja miejscowa nie zdołała uspokoić napastników, wobec czego wezwano oddziały czrezwyczajki. Wskutek starcia robotników z policja kilkanaście osób odniosło cięższe i lżejsze rany.

—** **Okręt spalony wraz z załogą.** Z Jawy donoszą, że okręt „Ferrara“, jadący z Kalkuty padł na morzu ofiarą pożaru. Cała załoga wraz z okrętem spłonęła. Okręt ten wiózł podobno transport opium wartości 4 miljonów guldenów holenderskich.

—** **Francuzi stracili 30 ludożerców w Afryce.** Trzydziestu krajowców zostało straconych w Afryce środkowej za nieposłuchanie edyktu władz francuskich, zakazującego ludożerstwa.

—** **Międzynarodowy kongres religijny w Sorbonie.** W ciagu zeszłego tygodnia odbył się w paryskiej Sorbonie międzynarodowy kongres religijny, zainicjowany przez towarzystwo Renana. W kongresie wzięło udział około 300 przedstawicieli wszystkich narodowości prócz Niemiec. Polska była również reprezentowana. Pozatem byli na kongresie prof. Antoniewicz i prof. Dybowski.

—** **Ludność Paryża.** Według najświeższych danych statystycznych Paryż liczy obecnie 2 906 000 mieszkańców, gdy tymczasem w 1910 roku liczył 2 588 000, ludność więc stolicy Francji zwiększyła się w ciągu lat trzynastu o 318 000 osób. Pod względem zatem liczby mieszkańców, Paryż zajmuje trzecie miejsce na świecie, wyprzedza go bowiem tylko Nowy Jork i Londyn.

—** **Szczyt bezczelności złodziejskiej.** Szczytem bezczelności złodziejskiej jest chyba kradzież toru kolejowego, dokonana w tych dniach w Niemczech. Nie wykryci dotychczas przestępcy odkręcili i skradli sto metrów szyn z toru kolei Zehdenick—Liebenwalde. Jak wykazują ślady, złodzieje uwieźli swą zdobycz wielkim samochodem ciężarowym w stronę Berlina.

—** **Rekord żarłoczności.** W niemieckiem miasteczku Richardshofen żyje córka pewnego oberżysty, znana z niezwykłego apetytu. Niedawno dziewczyna ta założyła się, że w trzech kwadransach spożyje 3 wielkie pieczone kury. Wygrała ona zakład; ułatwiała jej „pracę żołądkową“ doskonała muzyka, przygrywająca podczas zjadania. Wygrana przyniosła córuni oberżysty znaczną kwotę pieniędzy — niestrawności jednakże nie dostała.

—** **Niezwykły turysta.** Z Solnogrodu (Salzburga) donoszą, że portjer tamtejszego zakładu dla kapłanów-emerytów Piotr Grinner, mimo swych 81 lat wspiął się sam, **bez pomocy przewodnika**, na górę Untersberg. Po powrocie zapewniał staruszek, że czuje się doskonale.

—** **Flaga sowiecka.** 7 listopada, w rocznicę rewolucji bolszewickiej, flota sowiecka wywiesi poraz pierwszy nową flagę. Na fladze tej, w czerwonem polu znajduje się białe słońce z ośmioma promieniami, a w pośrodku gwiazda sowiecka z kielnią i młotem.

—** **Klęska komunistów na Ukrainie.** Korespondent Gazety Lwowskiej z pogranicza donosi, że wybory do rad miejskich na obszarze państwa sowieckiego stały się sromotną klęską żywiołów komunistycznych. Z pośród 63 102 członków rad gminnych zaliczono zaledwie 11,4 proc. komunistów.

—** **Chrzest syna królewskiego.** W niedzielę odbył się w kaplicy pałacu królewskiego w Belgradzie uroczysty obrzęd chrztu syna królewskiego. Następcy tronu nadano imię Piotra.

Rozmaitości.

× **Zakazana książka Lenina.** Na mocy zarządzenia władz powołanych zakazany jest przywóz do Rzeczypospolitej Polskiej, rozpowszechnianie w kraju i przewóz zagranicę książki p. t.: Die Teorie un praktik fun der socialer rewolucie fun Nikolai Lenin“, wydanej w Ameryce w języku żydowskim.

× **Pałac papieski przytułkiem.** Historyczny pałac papieżów, Castel Gandolfo pod Rzymem, wybudowany przez Urbana VIII i używany w ciągu wieków przez papieży za rezydencję letnią, ma być obecnie przekształcony na przytułek dla sędziwych dostojników Kościoła.

Stanie się to na żądanie Ojca św., który, zajmując się tak gorliwie ulżeniem doli cierpiących, zwrócił też uwagę na smutny los kapłanów, którzy postarawszy się i straciwszy siły w służbie Kościoła, spędzają resztki życia wśród opłakanych warunków, nieraz wprost w nędzy.

Ci weterani Kościoła znajdą teraz przytułek w pałacu, położonym w uroczej miejscowości, wysoko nad jeziorem albańskim. Parter i drugie piętro pałacu przeznaczone będą całkowicie na mieszkania dla weteranów, na pierwszym zaś piętrze pozostawiony będzie apartament dla papieża, gdyby kiedykolwiek jeszcze dane było Ojcu św. opuścić Watykan i spędzić lato poza upalnym Rzymem.

× **Energja Japończyków.** Jak donosi korespondent londyńskiego „Daily Maila“ z Kobe, w Japonji zaledwie 3 tygodnie minęły od chwili straszliwego trzęsienia ziemi, które zniszczyło zupełnie Jokohamę, a już zniszczone miasto powstaje z popiołów.

Wzdłuż głównych ulic dzielnicy japońskiej, oczyszczonych z gruzów, wznoszą się już budynki tymczasowe. Również ulice wiodące do portu, a które były wprost nie do przebycia, są już zupełnie oczyszczone.

Zjawiły się też na ulicach samochody choć w liczbie jeszcze nieznacznej, dwie linje tramwajów wznowiły ruch, a koleje żelazne kursują już normalnie.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Na terenach węglowych na G. Śląsku, stanowiących własność państwa, ostatnio wzmożone zostały znacznie roboty poszukiwawcze. Do urzędu górniczego zgłaszają się osoby, proszace o wydzierżawienie terenów do eksploatacji.

*

Według ostatnich notowań konsulatu Rzplitej Polskiej w Kurytybie (Brazylja) milreis brazyliiski stanowi 27.600 mkp.

*

Wobec coraz częstszego napływu prośb o pozwolenie na przywóz niewielkich ilości kosmetyków, uchwalono na ostatniem posiedzeniu zmniejszonego kompletu Gł. Urzędu Przywozu i Wywozu, ażeby wszystkie sprawy tyczące się przywozu kosmetyków z krajów posiadających odnośne umowy handlowe z Polską, posyłać według kompetencji do dep. handl. M. P. i H.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Poznań, dnia 27 października 1923 r.

Akcje bankowe: (Kurs za 100 mk. nom.)

Bank Kwilecki, Potocki i Ska I—VIII em.	25000—26000
Bank Przemysłowców I—II em.	35000—32000—33000
Bank Zw. Spółek Zarob. I—XI em.	55000—60000
Polski Bank Handlowy, Poznań I—IX em.	30000
Pozn. Bank Ziemian I—V em.	8250

Akcje przemysłowe: (Kurs za 100 mk nom.)

Arkona I—IV em	60000
Bydgoska Fabryka Mydeł I—II em.	—
Barcikowski R. I—VI em.	22000—23000
Brzeski — Auto I—III em.	25000
Cegielski H. I—IX em.	28000—36000
Centrala Rolników I—VII em.	5500—6.00
Centrala Skór I—V em.	60000
Fabr. Mebli i Obróbka Drzewa Swarzędz I—II em.	—
Hartwig C. I—VI em.	11000—11500
Hurtownia Drogeryjna I—III em.	5000
Herzfeld i Victorius I—II em.	175000—200000
Iskra I—III em.	50000
Lubań, fabr. przetworów ziemn. I—IV em.	—
Dr. Roman May I—IV em.	—
Młynotwórnia I—V em.	—
Papiernia Bydgoszcz I—IV em.	16000—17000
Płótno I—II em.	—
Pneumatyk I—III em.	—
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em.	—
„Unja“ (dawniej Ventzki) I—III em.	—
Wisła, Bydgoszcz I—II em.	—
Wytwórnia Chemiczna I—IV em.	—
Zjedn. Browary Grodziskie I—IV em.	—

Tendencja: ożywiona.

Giełda warszawska

z dnia 29 października 1923.

Akcje (w tysiącach marek polskich)

Bank Dyskontowy	2500—2700
Bank dla Handlu i Przemysłu	450—475—470
Bank Przem. Lwowski	205—300
Bank Zjedn. Ziem. Pol.	350—385
Wileński Pryw.	—
Bank Handlowy	1150—1250
Bank Kredyt. w Warszawie	225
Bank Zachodni	1400—1450—1400
Pozn. Bank Zw. Sp. Zarob	600—700
Kijewski	900
Wildt	200—170
Częstocice (— i —) (—)	15000—17500
Michałów	500—450—475
Tow. Fabr. Cukr.	4200—3250—3600
„ „ „ (drobne)	—
Kop. Węgla (100 szt.)	3650—3800—3400
„ „ (50)	—
„ „ (25)	—
„ „ (drobne)	—
Firley	255—240—260
Łazy	70—80
Drzewny Prz. i Hand.	110—115—110
Cegielski	440—630—535
Lilpop Rau (100 szt.) —	300—305—315
Modrzejów	3309—4100—3800
Ostrow. Zakł 6700—7000—7200 (V em.)	—
Starachowice	1950—1550—1800
Ursus	360—375—360
Rudzki i S-ka	1575—1900—1675
Rohn, Zielinski 380—430	IV em. —
Pocisk	330—325—350
Parowóz	200—170—180
Zieleniewski	7200—7100
Żyrardów	212500—170000
Borkowski	—
Jabłkowscy	75—63—75
Polska Nafta	150—180—160
Nobel	600—700—650
Lenartowicz, Rylski i Ska	37—42½—40
Siła i Światło	325—330—310
Fryd. Pule	150—145—155
Czersk	525—500
Fitzner i Gemper	2000
Gosławice	—
Norblin po 100 szt.	—
„ po 50 szt.	—
„ drobne	—
Spirytus (—) — (—)	—
Spiess i Syn	400—550—500
Zach. T. dla Handlu i Przemysłu	—
Pol. Tow. Elektr.	—
Chodorów (100)	—
Bednawski	—
Kabel (Warsz.)	200—195—210
Pol. Przemysł Naftowy	430—460
Kluczewska Fabryka Papieru	325—315—350
W. Synd. Roln.	700—725
Tepege	—
Pustelnik	310—340—325
Sole Potasowe	1800—2500
Ćmielów	475—500
Konopie	250—240—250
Przemysł Korkowy	65—70—67½
Unja	2000—2600

Tendencja początkowo słaba, wkońcu zebrania mocna.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny L. Sobociński.

Ogłoszenie.

Szefostwo Intendentury O. K. Nr. VIII. w Toruniu rozpisuje na dzień 6-go listopada 1923 r.

przetarg nieograniczony

na dostawę **2.000.000 kg. żyta** albo **odpowiedniej ilości mąki żytniej 70%. 30.000 kg. kaszy hreczanej i 20.000 kg. kaszy jęczmiennej.**

Oferty należy składać w Szef. Intendentury O. K. Nr. VIII. Toruń, Koszary Piłsudskiego do dnia 6 listopada 1923 r. godz. 9.

Oryginalne wezwania do składania ofert, jakoteż szczegółowe warunki oglądać można w Szefostwie Intendentury O. K. Nr. VIII. Ref. Żywnościowy, pokój nr. 83., w Kierownictwie Rejonu Intendentury Toruń i Grudziądz, w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. VIII. Toruń, R. Z. G. Toruń, Grudziądz, Bydgoszcz. oraz we wszystkich Szefostwach Intendentur innych D. O. K.

We wszystkich wymienionych urzędach mogą ewentualnie reflektanci otrzymać przepisowe formularze ofert.

Toruń, dnia 29 października 1923 r.

Szefostwo Intendentury O. K. Nr. VIII.

L. dz. 29796/23 Żywn. 6969

Poszukujemy od zaraz kilku dzielnych

młodszych ekspedjentek

do konfekcji damskiej, artykułów męskich i towarów krótkich, oraz

kilka uczenic

Dom Konfekcyjny Tow. Akc.

Filja Grudziądz. 6965

Papę dachową
Wyroby smołowe
Karbolineum
Trzcinę sufitową
Gips 6909
Portland cement
Wapno niegaszone

poleca do natychmiastowej dostawy

Grudziądzka Fabryka Papy

Venzke & Duday

Grudziądz, Telefon nr. 88.

»ŻAR« Najlepsze **»ŻAR«**
polskie
siatki
żarowe

znajdują nabywców w świecie całym, roznosząc sławę polskiego wyrobu.



Przedstawiciele na Polskę Zachodnią:

Wielkopolska Centrala Żarówek

W. TOMASZEWSKI I S-KA

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 36. Tel. nr. 1586

BANK LUDOWY

Sp. z odpowiedzialn. nieogran

Założony w roku 1890.

GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe,
Przyjmuje wkładki i oszczędn. 31A
i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje walnty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczki

na zastaw przedm. złotych i srebrnych

Stary ołów

kupuje

Drukarnia Pomorska.

Naprawy

motorów elektrycznych dynamo-maszyn

94a] wykonują

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań

Oddział Pracowni Elektromechanicznych

ul. Półwiejska 35. Telefon 3584

Gazeta Bankowa

Tygodnik ekonomiczny

wychodzi co czwartku

przynosi prócz bogatego działu teoretycznego najświeższe wiadomości o nowych emisjach akcji, warunkach subskrypcyjnych, walnych zgromadzeniach, wypłacie dywidendy — nowe notowania akcji na giełdach polskich i t. p. wszystkich banków i spółek akcyjnych w Polsce.

Prenumerata kwartalna 9 Złp.

Adres wydawnictwa:

Lwów, ul. Zimorowicza 5

Szmaty czyste do czyszczenia maszyn kupuje w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska.

Zamienimy kompletną 27 metrów długą

transmisję

z 25 tarczami, od 34 centymtr. do 1 metra średnicy (z tych jest 7 tarczy z potrójną zamianą), i inne przynależności

na 2 motory elektryczne

5—6 P. S. 220 wolt. za ewtl. odpowiednią dopłatą

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.

Browar Kunterstyn T. A.

zawiadamia, że w zakładzie swym założył wielki aparat najnowszego typu do napełniania butelek piwem. Napełnianie butelek tym sposobem zapewnia **piwu wyśmienity smak, jest strawnem i odpowiada wszelkim wymaganiom higjeny.**

Aby umożliwić Sz. Publiczności zakup tego piwa w butelkach, zamierzamy dostarczać takowe uprawnionym sprzedawcom, którzy celem zakupu do Browaru zwrócić się zechcą. 6966

Skóry surowe

wszelkiego rodzaju jakoto:

skórki zajęcze, tchórze, kunie (Marder), wydry, lisie i włósie końskie kupują

stale po najwyższych cenach rynkowych

Ed. Balcerowicz i Ska, Mickiewicza 25

Telef. 658. **GRUDZIĄDZ** Telef. 658.

6970

Najprostsza książkowość

w zastosowaniu do potrzeb średnich kupców, przemysłowców i rzemieślników!

Kompletna książkowość w jednej księdze

(zastępuje książkę kasową, memorjał i książkę główną.)

Każdy przedsiębiorca w ciągu kilku godzin zapozna się z metodą powyższą i będzie w możności prowadzić samodzielnie książkowość swojego interesu bez pomocy księgowego

Książkowość omawiana zastosowana jest do wymagań podatku przemysłowego od obrotu i do podatku dochodowego

Każdy przedsiębiorca za 1/4 części pensji miesięcznej buchaltera pobyma całoroczny wydatek na prowadzenie książkowości swojego interesu

Zamówienia należy nadsyłać pod adresem:

Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne „Rzeczoznawca“

M. Pacoszyńskiego, zaprzysięż. rew. ksiąg handl. i rzeczozn. sąd.

Grudziądz, Wybick. 31, Tel. 737. Konto czek. w P K O. nr. 203079

Bank Powiatowy

Tel. 981. *Grudziądz* *Tel. 981.*

ul. Młyńska 21 (Starostwo)

przyjmuje depozyta pod korzystnymi warunkami i załatwia wszelkie transakcje bankowe.

Za zobowiązania Banku odpowiada całkowicie powiat Grudziądz wieś.

Opuścił prasę

drugi rocznik dzieła albumowego

Przemysł w Poznańskiem

wraz z sprawozdaniem Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Dzieło to, opracowane przez Syndyka Izby Przemysł.-Handlowej w Poznaniu, p. Dra Michała Lisockiego, zawiera obszerne i szczegółowe artykuły ekonomiczne, dotyczące wszystkich poszczególnych gałęzi przemysłu w Wielkopolsce, wraz z wykazami wszystkich przedsiębiorstw w danej gałęzi, mianowicie:

Wstęp ▪ Ogólna charakterystyka położenia przemysłu i handlu w roku sprawozdawczym ▪ Przemysł kopalniany i hutniczy ▪ metalowy ▪ ceramiczny i kamienny ▪ drzewny i wiklinowy ▪ papierniczy ▪ graficzny ▪ włókienniczy ▪ kilimiarski ▪ konfekcyjny i przemysły pokrewne ▪ Przemysł skórniczy ▪ spożywczy ▪ Młynarstwo ▪ Przetwory ziemniaczane ▪ Przemysł cukrowniczy ▪ spirytusowy ▪ wódczany ▪ browarniany ▪ tytoniowy ▪ cukierniczy i wyrobów mącznych ▪ Fabrykacja konserw owocowych ▪ drożdży ▪ kawy słodowej ▪ olejów ▪ octu ▪ Naszennictwo ▪ Przemysł chemiczny ▪ perfumeryjny i kosmetyczny ▪ Różne ▪ Fabrykacja instrumentów muzycznych ▪ strun ▪ zegarów ▪ elementów galwanicznych ▪ szczotek ▪ witraży ▪ wyrobów biżuteryjnych ▪ kaosorji automobilowych ▪ Przemysł optyczny ▪ Wywóz jaj ▪ Handel win ▪ Banki ▪ Sprawozdanie Giełdy Pieniężnej ▪ Ubezpieczenia ▪ Stosunki na rynku pracy ▪ Tablice ▪ Spis organizacji zawodowych w Poznaniu ▪ Ruch firm w roku 1922 ▪ Zestawienie ilości robotników, zatrudnionych w poszczególnych gałęziach przemysłu ▪ Podział kotłów parowych według poszczególnych gałęzi przemysłu ▪ Statystyka ogólnego ruchu pocztowego ▪ Sprawozdanie z działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu za rok 1922 ▪ Szczegółowe ilustrowane opisy przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych ▪ Ogłoszenia.

Dzieło obejmuje 186 stron druku na wykwintnym papierze, w artyst. karton. oprawie. — Cena subskrypcyjna (aż do odwołania) 240.000.— mkp. z przesyłką 250.000,— mkp.

SKŁAD GŁÓWNY:

Tow. Akc. REKLAMA POLSKA Poznań, Al. Marcinkowskiego 6. Telef. 27-26 i 15-95.

Do nabycia w wszystkich księgarniach oraz kioskach kolejowych:

treściwie ujęta, bardzo sumiennie na podstawie **uchwał Akademji Umiejętności** zebrana praca **Janiny Sulerzyskiej**

obejmująca **zasady pisowni** oraz uwzględniająca **pospolite błędy językowe,** zanieczyszczające naszą mowę, p. t.

Jak pisać *bezbłędnie* po polsku

Cenę egzemplarza, oprawnego w trwałą tekturę, wyznaczyliśmy pragnąc uprzystępnić to bardzo pożyteczne i aktualne wydawnictwo szerszym warstwom obecnie na **Mkp. 15 300.**

SKŁAD GŁÓWNY:

Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „RUCH“,

w POZNANIU, ulica Franciszka Ratajczaka 36.

PP. Księgarzom: 0,85 z 1/4

Sprzedaże

NOWA KANAPA

do sprzedania **Murowa 7.**

Na sprzedaż:

damskie futro sealowe, prawie nowe, tasou (kimono) elegancki okaz, jest korzystnie do nabycia. Spieszne zgłosz. z powodu wyjazdu **Szczepkowski**, skład obuwia Groblowa 48. 8222

Maszyna do szycia korzystnie na sprzedaż

Lipowa 92, p. 1. 8221

Węgiel

Torf, Drzewo

Naftę

Oleje, Smary

poleca najtaniej

DOM HANDLOWY Bracia Rosińscy

Grudziądz,

Trynkowa nr. 3a tel. 81. 6673

Kupna

Poszukuje się kupna dobrze utrzymanego używanego

maneżu

(rosswerku)

Zgłosz. z podaniem ceny uprasza się przesłać do Gł. Pom. pod 6868.

Mieszkania

Zamienię moje mieszkanie

4 pok. i kuch. na ul. Fortecznej na **7-8 pokojowe** w centrum lub ul. Lipowej za wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 8223.

Pokój umeblowany

z całem utrzymaniem do wynajęcia. Wydaje się także prywatne **obiady** ul. Kościuszki 5, II piętro 1. 6968

Ożenki

Kawaler, rolnik, lat 25, Pomorzanin, posiadający obecnie 200 milj. mkp. pragnąłby się

wżenić

w gospodarstwo rolne około 50 mórg lepszej ziemi.

Panienk (młode wdówki nie wykluczone, lecz tylko Pomorzank) posiadające odpowiednie gospod., pragnące wyjść zamaż, uprasza się o przesłanie swych ofert z całem zaufanie do „Głosu Pomorsk. pod nr. 8211.

Pośrednictwo rodziców lub krewnych pożądane.

Różne

Pierwszorzędne Trio

(fortepian, skrzypce, wiolonczela)

poszukiwane od zaraz lub 1 listopada rb. 6967 Franciszek Szydzik, Plac 23 go Stycznia 1.

Obowiązuję się pracować

(nawet fizycznie) przez całą zimę, codziennie od godz. 3—9 wiecz. za zaofiarowanie starego palta i obuwia. (z powodu skradzenia kompletnej odzieży). Łaskawą pomoc raczą Sz. P. skierować do Głosu Pom. pod nr. 8210.

Udzielam lekcji języka polskiego

gramatyki, ortografji, biegłego czytania i poprawnej mowy. Józefa Wybickiego 47, II ptr. **A. Schlaak,** 8224 nauczycielka języków.